Franciszkańska NIEPOKALANA

www.niepokalana.rybnik.pl

ISSN 2658-2414

Pismo Parafii
Niepokalanego Poczęcia NMP
w Zamysłowie,
Rok II nr 9-10,
wrzesień-październik 2021

„Maryjna Twarz”
września i października

Ważniejsze daty września

1 września – godz. 9.30 – Msza św. na rozpoczęcie roku szkolno-katechetycznego;
2-4 września – Dni Odnowy Sakramentalnej – „Mała Pascha";
3 września – obchód chorych i starszych wiekiem parafian;
7 września – Msza św. za ofiarodawców, dobroczyńców
i współpracowników parafii i klasztoru;
8 września – Uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny
13 września – Dzień Fatimski: *nabożeństwo z procesją, Msza św., różaniec fatimski*
(*MSZA ŚW. TYLKO WIECZOREM w tym dniu*);
14 września – święto Podwyższenia Krzyża św. – **poświęcenie nowych krzyży**
17 września – święto Stygmatów św. Franciszka z Asyżu; Dzień Bożego Miłosierdzia:
8.00 Msza za zmarłych z rocznych wypominek,
18.00 Msza św. za czcicieli i nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia;
18 września – Dzień Szensztacki (*prosimy o przyniesienie kapliczek MB*);
29 września – (*ostatnia środa miesiąca*) – nabożeństwo do św. Józefa;
W czwartki (*po Mszy wieczornej*) – nabożeństwo do św. Franciszka o pokój;
W piątki (*po porannej Mszy św.*) – nabożeństwo Drogi Krzyżowej;
W każdą sobotę (*po porannej Mszy św.*) – nabożeństwo do MB.

Wydarzenia październikowe

1 października – rozpoczęcie nabożeństw różańcowych – po Mszy św. o godz. 18.00;
NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE:
Od poniedziałku do piątku – o 18.30 (*po wieczornej Mszy św.*)
W soboty o 8.30 – po porannej Mszy św. (*w miejsce stałych nabożeństw maryjnych*)
W niedzielę – po Mszy św. o 17.00
1-2 października – Dni Odnowy Sakramentalnej – „Mała Pascha";
1 października – obchód chorych i starszych wiekiem parafian;
3 października – Wigilia urocz. św. Franciszka; 17.45 TRANSITUS z modlitwą różańc.
4 października – Uroczystość św. Franciszka z Asyżu; Msze św. o 8.00 i 18.00;
5 października – Msza św. za ofiarodawców, dobroczyńców
i współpracowników parafii i klasztoru;
7 października – święto NMP Różańcowej;
13 października – Dzień Fatimski: *nabożeństwo z procesją, Msza św., różaniec fatimski*
(*MSZA ŚW. TYLKO WIECZOREM w tym dniu*);
15 października – Dzień Bożego Miłosierdzia:
8.00 Msza za zmarłych z rocznych wypominek,
18.00 Msza św. za czcicieli i nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia;
18 października – Dzień Szensztacki (*prosimy o przyniesienie kapliczek MB*);
27 października – (*ostatnia środa miesiąca*) – nabożeństwo do św. Józefa;
W czwartki (*po Mszy wieczornej*) – różaniec ze św. Franciszkiem o pokój;
W piątki (*po porannej Mszy św.*) – nabożeństwo Drogi Krzyżowej;
W każdą sobotę (*po porannej Mszy św.*) – nabożeństwo różańcowe.

UROCZYSTOŚCI MARYJNE WE WRZEŚNIU I PAŹDZIERNIKU

1 września – Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Królowej Pokoju (*archidiecezja warmińska*)
4 września – Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny, Matki Pocieszenia
8 września

- Uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (*głównej patronki diecezji tarnowskiej*)
- Święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny (Matki Bożej Siewnej, Matki Bożej Dzikowskiej)
- Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Gietrzwałdzkiej (*święto w archidiecezji warmińskiej*)
- Matki Pięknej Miłości (*diecezja bydgoska*)

12 września

- Wspomnienie Najświętszego Imienia Maryi
- Wspomnienie NMP Piekarskiej (*uroczystość w archidiecezji katowickiej, głównej patronki*)
- Wspomnienie NMP, Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej, patronki diecezji gliwickiej
- Wspomnienie Matki Bożej Rzeszowskiej, Patronki diecezji (*diecezja rzeszowska; w Rzeszowie uroczystość*)

15 września

- Wspomnienie Matki Bożej Bolesnej
- Wspomnienie Matki, Pani Skrzatuskiej (*w diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej*)

19 września

- Wspomnienie Matki Bożej w Cudy Wielmożnej Pani Poznania
- Uroczystość Najświętszej Maryi Panny z La Salette

26 września – Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Leśniańskiej (*w diecezji siedleckiej*)
Cały miesiąc październik – codzienne nabożeństwa różańcowe
7 października – wspomnienie NMP Królowej Różańca św.

CZEMU SŁUŻĄ CUDA EUCHARYSTYCZNE?

Cuda eucharystyczne przyjmowały różnorakie formy. W wielu przypadkach święte Hostie krwawiły lub przemieniały się w Ciało, a eucharystyczne wino, w Krew Pańską - w widoczną Krew. Czasami Hostie unosiły się w powietrzu lub były nienaruszone przez bardzo długie okresy czasu.

A jednak Eucharystia jest jedna i jedyna, a cudów eucharystycznych jest wiele. Czemu służą cuda eucharystyczne? Z faktów wynika, iż pojawiały się one wtedy, gdy Realna Obecność była poddawana w wątpliwość lub jeszcze częściej, gdy Najświętszy Sakrament był lekceważony, zaniedbywany, przyjmowany niegodnie czy nawet bezczeszczony (np. cud w Santarem, w Portugalii - 1266 r. czy cud w Pateno, we Włoszech - 1772 r.). Było to więc wyjście naprzeciw słabości ludzkiej z całym ryzykiem popadnięcia w jakiś materializm. Zwłaszcza że materializacje czy też swoiste udowadnianie świata duchowego dokonuje się często w kontekście fałszywej religijności i fałszywej mistyki, jak spirytyzm, magia, teozofia czy fałszywe objawienia.

Wiele cudów eucharystycznych jest nam znanych z bogatych źródeł historycznych. Jeszcze większa ich liczba zachowała się do naszych czasów w ustnych przekazach i opowiadaniach. Już pierwsze wieki chrześcijaństwa zostawiły nam pisma i biografie świętych,

zawierające opisy cudownych wydarzeń związanych z Eucharystią (jak np. świadectwo św. Cypriana z III w.).

Św. Cyprian opisuje historię kobiety, która przechowywała u siebie Ciało Pańskie (co było wtedy dozwolonym zwyczajem), lecz przeszła na stronę herezji. Gdy po pewnym czasie otworzyła skrzynię, w której przechowywana była Eucharystia, z wnętrza buchnęły nagle płomienie ognia, co napełniło kobietę nie tylko strachem, ale żalem i skruchą. W słynnym cudzie w Santarem, w Portugalii (1266 r.) pewna kobieta wyjęła Komunię św. z ust i owinęła w welon, by zanieść Ją wróżce jako zapłatę za obiecany ratunek. Wówczas Hostia zaczęła krwawić.

ANI MAGIA, ANI RYTUALIZM

Duchowość to nie manifestacja jakiejś energii (będącej formą materii). Tak chcą postrzegać duchowość niektórzy okultyści czy parapsychologowie, widzący w Eucharystii jeszcze jedno promieniujące źródło życiodajnej energii obok tzw. "czakramu wawelskiego". Tymczasem duchowość nie da się znaturalizować, ani zmaterializować w takim sensie, że wyeliminuje się specyfikę duchowości, choćby poprzez poszukiwanie jej wymierności czy wymierzalności. Taka postawa to błąd "duchowego materializmu", który szerzy się bez umiaru w ideologii New Age, chociaż już wcześniej spirytyzm zmaterializował świat ducha (V. Frankl).

Duchowość może się natomiast wcielać w materię, a to już jest zupełnie co innego. W przypadku Eucharystii trzeba by rzec jeszcze inaczej - to wolny Duch Osobowy, Duch Boży, Jezus Chrystus wciela się w materię, bo tego chce, a nie dlatego, że musi. Tajemnica Wcielenia określa tajemnicę Eucharystii. Jezus jest realnie obecny we Mszy św. nie dlatego, że takie są prawa konieczności, wynikające z zasad wspomnianej materializacji duchowości. Jest to tajemnica wolności i miłości Boga. Należy w to wierzyć, należy zaufać Bogu, który sam nam objawił taki rodzaj swojej obecności (por. 1 Kor 11,24n).

Jezus wciela się w Eucharystię, bo tego chce i trwa w niej, bo nam to obiecał jakby w miłosnym wyznaniu. Jeśli ludzie tracą wiarę, jeśli sprzeniewierzają się tej Bożej miłości wyrażonej w Tajemnicy daru Eucharystii, to wówczas Bóg, by ich otrzeźwić czy obudzić, ukazuje Niewidzialne w widzialnym. Z całym ryzykiem takiego aktu, który może wcale nie jest jakiś wzorcowy, ale jedynie dopuszczony przez Boga z racji słabości ludzkiej. Jest to akt Bożego miłosierdzia. Potwierdza to wspomniany kontekst tzw. "cudów eucharystycznych". Kontekst wątpienia, lekceważenia, zdrady czy profanacji. Dla tych głównie powodów zechciał Zbawiciel (choć może jeszcze dla innych, tylko Jemu znanych) w różnych okresach i okolicznościach ukazać ludziom swą obecność poprzez cuda eucharystyczne. Ale to do nich jednak być może odnosi się Jego wypowiedź skierowana pierwotnie do Tomasza Apostoła: Uwierzyłeś dlatego, ponieważ Mnie ujrzałeś? Błogosławieni, którzy nie widzieli, a uwierzyli (J 20,29).

Nie należy więc wykorzystywać cudów eucharystycznych w powierzchownej i fałszywej apologetyce rytualnego znaczenia Eucharystii lub nauczania jakiegoś przesadnego lęku, który podszywałby się pod bojaźń Bożą. Nie chodzi więc o zewnętrzny rytualizm, który zbliżałby się także do jakiejś magii. Nie jest to więc problem przyjmowania Komunii na kolanach czy na rękę, choć intencją tych interpretacji jest ochrona wielkości, godności czy świętości Eucharystii, często lekceważonej i profanowanej także dziś.

CUDA EUCHARYSTYCZNE U ŚWIĘTYCH

Eucharystia jednak to przede wszystkim zjednoczenie z Bogiem, które posiada realny i jakby materialny wymiar. To ofiara, ale także komunia, która jest tej ofiary owocem i celem. Eucharystia, która jest darem, uzmysławia nam, że wszystko jest darem, usposabiając nas do wdzięczności (eucharistein: Łk 22,19; 1 Kor 11,24) i pokory, do tych podstawowych, ewangelicznych doświadczeń. Ta darmowość daru Eucharystii promieniuje niekiedy w taki sposób, iż Bóg w Jezusie Chrystusie obdarowywuje często świętych czy też pobożnych ludzi cudami eucharystycznymi. Nie mają jednak one charakteru wspomnianych materializacji i spektakularnych wydarzeń, ale są formą daru wewnętrznego wglądu w Tajemnicę Eucharystii (często w formie ekstazy, jak u św. Franciszka Borgii czy św. Filipa Neri). Wiara świętych wtedy pogłębia się, gdyż pogłębia się ich zrozumienie tajemnic Bożych. Chodziło np. o głosy i wizje, które dotyczyły Tajemnicy Eucharystii, np. u św. Teresy z Avila, która zrozumiała wiele w ten sposób z teologii Eucharystii, gdy chodzi o jej błędne poglądy na temat rzekomego znaczenia wielkości Hostii.

Istnieją też cuda, które objawiają nie tylko znaczenie i godność Eucharystii, ale także jej moc w świecie widzialnym, tj. władzę Boga nad stworzoną przez Niego materią. Można by do tej kategorii zaliczyć np. cud

Eucharystycznego Postu, czyli pożywiania się wyłącznie Komunią św. u św. Józefa z Cupertino (powszechnie znanego z niezliczonych lewitacji), św. Anieli z Foligno, św. Róży z Limy czy współcześnie u Marty Robin.

Często chodziło o realną Komunię świętą przyjmowaną z rąk Zbawiciela (św. Klemens, św. Katarzyna ze Sieny) czy też podawaną rękami Aniołów (św. Bonawentura, św. Stanisław Kostka). Współcześnie należy przypomnieć także cud eucharystyczny Fatimy, gdzie dzieci widziały krople krwi spadające z Hostii do kielicha, trzymanego przez Anioła Portugalii, który przyniósł dzieciom Komunię św., tłumacząc jakby ową wizję teologicznie: Bierzcie i pijcie Ciało i Krew Jezusa Chrystusa, tak straszliwie znieważanego przez niewdzięcznych ludzi! Wynagradzajcie za ich winy i pocieszajcie swego Boga. Jest jeszcze inny motyw takiego ukazywania tajemnicy Eucharystii. To znaczenie Eucharystii dla naszego zbawienia, o czym przypominała właśnie Maryja w Fatimie przez Anioła, udzielającego dzieciom Komunii pod dwiema postaciami. Ten fakt przypomniał naukę Chrystusa: Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym (J 6,54).

Można by odwrócić ten pewnik wiary, zadając pytanie: co dzieje się z tym, kto nie spożywa Ciała i nie pije Krwi, bo utracił wiarę w Realną Obecność? Bo głównie o wiarę tu właśnie chodzi.

AKT CZYSTEJ WIARY

Cud Eucharystii wymaga zawsze wiary, czystej wiary, bezinteresownej wiary. Wierzę, więc uznaję widzialne za Niewidzialne. Wierzę obietnicom Boga, bo zawierzyłem Jego Miłości. Dlatego cud Eucharystii jest dla mnie owocny. Czy cuda eucharystyczne dają dowód na tę mistyczną przemianę, o której mówi sam Jezus, gdy stwierdza, iż to "jest" Ciało Moje (por. Łk 22,19; 1 Kor 11,24)? Nie, bo sam cud - z teologicznego punktu widzenia - nigdy nie jest dowodem, ale tylko znakiem. Taka jest logika tajemnicy Wcielenia. Cuda eucharystyczne są po prostu znakiem skierowanym do wierzących ludzi, w którym jest tylko odrobinę więcej widzialności niż zwykle. Bóg to dopuszcza, byśmy w naszej słabości nie stracili wiary w Niewidzialne, byśmy uwierzyli w Niewidzialne, a nie po to, by udowodnić przedmiot naszej wiary. To dlatego Jan Paweł II, jeszcze jako arcybiskup Krakowa, nawiedzając Lanciano we Włoszech (3.11.1974 r.), miejsce słynnego cudu eucharystycznego (ok. 750 r.), napisał: Spraw, abyśmy w Ciebie bardziej wierzyli, pokładali nadzieję i miłowali.

Wiara ma bowiem zawsze swoje próby, coraz to nowe, często niezliczone. Będziemy zawsze wystawiani na kolejną próbę, nawet jeśli w danym przypadku uda nam się zwyciężyć. Im mniej pewności w sercu, tym więcej trzeba zewnętrznych dowodów (S. Kierkegaard, Pojęcie lęku). Zresztą kontekst konkretnych cudów eucharystycznych odnosił się zawsze do konkretnych osób, które utraciły właśnie wewnętrzną pewność. Były to najczęściej osoby, które wątpiły, czy nawet błądziły lub upadały. Ludzie ci, widząc znak, doświadczali wewnętrznego widzenia Miłości Boga. Tak też było właśnie w Lanciano, gdzie wątpiący zakonnik doświadczył widzenia cudu, a następnie wewnętrznej, duchowej przemiany.

A jednak ilość zewnętrznych dowodów nie zawsze przechodzi w jakość wewnętrznej pewności. Często zresztą pewność maleje proporcjonalnie do zewnętrznej doskonałości dowodów. Doświadczenie wskazuje, że ludzie, którzy wpadli w obsesję udowadniania wiary, są zawsze nienasyceni i bezskutecznie szukają coraz to nowych znaków. Kryje się często w tej postawie zwykły upór niewiary, co wyraził z afektem B. Pascal: Jak ja nienawidzę tego błazeństwa, aby nie wierzyć w Eucharystię! Jeżeli Ewangelia jest prawdą, jeśli Chrystus jest Bogiem, jakaż w tym trudność? (Myśli, 359 [402]).

Czysta wiara i bezinteresowne zaufanie do Boga są niezbędne także dlatego, iż nawet jeśli można było wykorzystać osiągnięcia nauki i eksperymentalnie potwierdzić fakt chemicznej czy materialnej przemiany w cudzie eucharystycznym, nie jest to absolutny dowód na Bożą obecność. Prowadzono np. rzetelne i szczegółowe badania ludzkiego Ciała i Krwi, które cudownie się ukazały w czasie Mszy św. w formie fizykalnej, podczas słynnego cudu w Lanciano. Do dzisiaj można zobaczyć (fot. na s. 12 i 13) zachowaną sieć naczyń tętniczych i żylnych czy tkankę mięśniową właściwą mięśniowi sercowemu. Potwierdzono również prawdziwą hematologiczną strukturę starożytnej Krwi z Lanciano. Jednakże w skomplikowanym świecie materii, który sam w sobie jest tajemnicą, jest możliwe wyjaśnienie alternatywne, jeśli nie teraz to w przyszłości. Niepewność pozostanie, jeśli liczymy na zewnętrzne dowody. Cuda dokonujące się w materii mają pobudzić cuda dokonujące się w sercu, w wymiarze duchowym, jak to właśnie stało się w Lanciano i w wielu innych miejscach. Chodzi o to, by ponownie zaufać obietnicy Bożej, by znowu przejść do poziomu czystej, bezinteresownej wiary. Jest to faktycznie prawdziwy cud, który może czynić wielkie cuda.

KS. ALEKSANDER POSACKI
„POSŁANIEC”

O KAPITALE ŁASK

Temat kapitału łask został poruszony w artykule zamieszczonym w "Franciszkańskiej Niepokalanej" w styczniu 2019 roku. Kapitał łask stanowi narzędzie, które pomaga nam łączyć dwie rzeczywistości: świecką i religijną, materialną i duchową. Pomaga nam uświęcać codzienne zadania i wyzwania, które są przed nami. Cały ten kapitał lokujemy w sercu Maryi. Zewnętrznym symbolem jest stągiew -w naszej parafii widzimy ją w Kaplicy Adoracji. Każdy z nas potrzebuje łaski Bożej, a łaska Boża jest nam do Zbawienia koniecznie potrzebna. Pan Bóg nie narzuci nam Swej łaski, to my sami musimy wyciągnąć po nią rękę, prosić o nią dla siebie i innych. Możemy to porównać z naszym życiem codziennym i praktycznym: woda z kranu leci wtedy gdy odkręcimy kurek, światło świeci gdy naciśniemy kontakt. Stawiamy sobie pytanie jak mamy współpracować? Jednym ze sposobów jest nasz dobry uczynek, czyli to co człowiek czyni z miłości . Każdy nasz uczynek ma wartość zasługującą (kiedy spełniamy go w stanie łaski uświęcającej), wstawienniczą i zadośćczynną. Oddając dobre uczynki, ofiary i trudy w ręce Maryi dajemy je do Jej dyspozycji. W Szensztacie mówimy, że składamy to Maryi do skarbca łask albo inaczej do kapitału łask . Jest to nasza inwestycja kapitału na życie wieczne, ale także praktyczna forma apostolstwa, współpraca z MTA w przymierzu miłości, bycie Jej narzędziem w dziele Zbawienia świata. Ojciec Kentenich wyjaśnia nam dlaczego z Maryją: *„Ona nie tylko sama została odkupiona, nie tylko jest pierwszym i w pełni odkupionym człowiekiem, ale jest Współodkupicielką, Pomocnicą Chrystusa. Przez nasze wkłady do kapitału łask możemy niejako stać się Pomocnikami Chrystusa. Jesteśmy nimi, gdy oddajemy nasze ofiary do skarbca łask."* Współpracę z Maryją możemy również zobrazować następująco- oddając nasze wkłady do kapitału łask składam je do kasy oszczędnościowej, a Maryja w swoich dłoniach dokonuje „nadprzyrodzonej operacji finansowej", w wyniku której otrzymujemy większy odsetek łask niż wynosił wkład. Cały czas zachodzi wymiana między dawaniem a otrzymywaniem, zawsze jesteśmy ubogaceni. Nasz wkład, dar, pozwala Maryi nieść pomoc innym ludziom. Im my więcej przyniesiemy, tym więcej matka Boża może dać innym. I na tym właśnie polega kapitał łask: otrzymuje i daję, ofiarowuję do skarbca i z tego samego skarbca otrzymuję. Ze wszystkiego możemy i powinniśmy czynić dar dla matki Bożej. Ofiarować możemy: nasze myśli, nasze usta wtedy gdy mamy coś powiedzieć, pracę (wszystkie przeciwności i trudy w czasie jej wykonywania); to co nam Bóg daje np. upał, zimno, rozczarowanie, cierpienie, bezsenne noce; to co w danej chwili przeżywam, bo to teraz jest moje. A jak zrobić to praktycznie? Rano albo w ciągu dnia można powiedzieć: „ Matko Boża, Tobie oddaję…..", wieczorem podczas rachunku sumienia świadomie ofiarować nasze dobre czyny, wszystko co przyniósł dzień Bogu, przez Jej ręce. Można to również uczynić w ten sposób, że to co chcę oddać Matce Bożej zapisuję na karteczce; możemy również wykorzystać zapałki lub nasiona: każdy wkład do kapitału łask to jedna zapałka lub nasiono. Wszystko to wkładamy do stągwi (jeżeli nie mamy w domu stągwi „oryginalnej" można na ten cel przeznaczyć np. wazon). A jakie jest znaczenie kapitału łask? Nadaje naszemu życiu sens i wartość temu co nas spotyka, podnosi poczucie własnej wartości i godności, uświęca dzień powszedni, bo uczy nas łączyć pracę z Bogiem; jest szkołą wychowania siebie i dawania siebie; oddając wkłady pomagamy Matce Bożej w tym, by Ona rozdzielała łaski i dary; jest to najlepszy środek apostołowania, bo nim możemy objąć każdego człowieka oraz wkłady do kapitału łask są sprawdzianem, czy żyję przymierzem miłości na co dzień. Przez kapitał łask czynimy nasze życie darem dla Boga przez Maryję. Ojciec Kentenich mówi następująco:*" Najwięcej dokonują Ci, którzy w ukryciu działają dla kapitału łask. Siła ofiary i miłości jest wodą, która ustawicznie musi zasilać i napełniać kapitał łask. Nie jest ważne, czy działam na froncie, czy w ukryciu, ważna jest moja wewnętrzna, bezinteresowna ofiara dla kapitału łask. Nieśmy światu pomoc, ubogacając kapitał łask."* A w innym miejscu Ojciec pisze: *„(…) od samego początku uważaliśmy wkłady do kapitału łask za energiczne praktykowanie samouświęcenia (samowychowania, uszlachetniania charakteru, pracy nad sobą) w służbie apostolstwa."*

/BTK/

Źródła: 1. Zeszyt formacji wstępnej dla rodzin. Rok II przygotowań do zawarcia przymierza miłości z Matką Bożą Trzykroć Przedziwną. Spotkanie 6.

TYLKO PRAWDA NAS WYZWOLI

Łatwo zauważyć, że dzisiejsze społeczeństwa ignorując Słowo Boże i biblijne rozwiązania ludzkich problemów uznają za autorytet pieniądz, sukces, poparty głosem większości. Wygląda na to, że ludzie po prostu zapomnieli o końcowym celu swojego pielgrzymowania. Ulegli złudzeniu, że pieniądze, nauka i technologia są celem i przyczyną ich istnienia, że to da wspaniałe efekty w ich życiu. Z tego powodu w obliczu kryzysu ekonomicznego, globalnego ocieplenia, kataklizmów, epidemii, ludzie pokładają nadzieje we własnych wysiłkach. Tymczasem sam Chrystus powiedział: "JAM JEST DROGĄ, PRAWDĄ I ŻYCIEM", a więc mamy Słowo Boże, które jest prawdą! To słowo nie może zawieść. Nadzieją jest życie wieczne, dostępne w Chrystusie dla każdego, kto w Niego wierzy, ale dał nam też wolność i to my mamy dokonać wyboru, który mamy zawsze we wszystkim. Bóg to sobie ceni i nie chce, abyśmy robili cokolwiek pod przymusem. Niewolnik nie jest w stanie odpowiedzieć i dokonać wyboru. Bóg kocha wolność i daje nam łaskę, żebyśmy żyli w wolności, ale też dał przykazania jako wskazówkę życiową po to, by osiągnąć wieczne zbawienie.

Świat bez prawdy i wolności nigdy nie będzie światem lepszym. Czy budowany "Nowy Ład", czy też "Nowy Porządek Świata" będzie Bożym Ładem? Bo jeśli nie, to będzie to szatański ład, który będzie systematycznie wypierać Boga z ludzkich serc i umysłów. Wtedy będzie panował totalitaryzm, zniknie demokracja. To będzie katastrofa ludności i wtedy biada nam! Będzie coraz gorzej, aż w końcu ludzkość się ukorzy i będzie wołać i prosić Boga o zmiłowanie.

Chrześcijanie ze względu na Boga mają odnosić się do drugiego człowieka z miłością, szanując prawa, wolność, dbać o dobro duszy i ciała a nie traktować jak coś co im przynosi zysk, korzyść. Wielu nie interesuje się prawdą, a więc nie mają mądrości życiowej, gdyż ona jest ściśle związana z prawdą, a zatem nie zauważają lub nie chcą zauważać, że to co traktują jako dobro przynosi za tydzień, miesiąc, rok, kilka lat niewyobrażalne, olbrzymie zło dla ich bliskich, dla ich dzieci, wnuków, dla nich samych. W ten sposób nie rozpoznają ani prawdy ani dobra oraz nie rozpoznają przez to zła ani pułapek a szczególnie dziś, gdy tych zasadzek jest mnóstwo. Zaiste ten czas stał się swoistym egzaminem, testem dla wszystkich. Musimy zabiegać o wspólne dobro, pomagać sobie, nie dzielić się, nie uważać się za lepszych od innych, gdyż segregację już w historii przerabialiśmy!

Jan Paweł II mawiał, iż raz dana wolność, nie oznacza, że będzie na zawsze, o nią trzeba zabiegać, pielęgnować. Jakże te słowa są nadal aktualne. Inna jego wypowiedź "Polska nie może mnie nie obchodzić. To jest moja matka ta ojczyzna, to są moi bracia i siostry!" Często jego słowa pojawiały się w przesłaniach do rodaków. Przypomnijmy je sobie: wolność, prawa człowieka, solidarność, dobro wspólne, dialog. Te słowa były przyjmowane z zachwytem i brawami. Czy nie zapomnieliśmy o tym dzisiaj? W swoich wystąpieniach nawiązywał do aktualnych problemów społecznych, co teraz by nam powiedział? Zapewne, że wciąż są aktualne. Jego nauczanie było bogate w treści, a więc poszukajmy w pamięci, książkach, powspominajmy te jego nauki i przekazujmy dalszym pokoleniom, a przede wszystkim wprowadzajmy w czyny, gdziekolwiek się da na każdym szczeblu swego życia. On patrzy na nas z góry, najpewniej modli się za nas i trzyma kciuki, abyśmy dobrze, po Bożemu spełniali swe zadania, nie popadli w letarg i nie ulegli złu. Musimy być mocni wiarą, odpowiedzialni i wierni. Tej mocy Chrystusowej dziś bardzo potrzebujemy, bo to ona pomaga podejmować dialog a nie dyktat z drugim człowiekiem i światem na obecnym etapie życia, abyśmy nigdy nie zwątpili. Chcemy prawdy, która jest okupiona trudem, krzyżem, klęskami. Powinna zwyciężyć natura moralna, ład życia narodowego i państwowego, gdzie będą respektowanie podstawowe prawa człowieka. Tylko to może przywrócić narodowi jedność, ale do tego należy dochodzić drogą dialogu, porozumienia. To pozwala rodakom żyć pełnią praw obywatelskich. Wtedy to życie ludzkie na ziemi staje się łatwiejsze, kiedy rządzi się prawdą, wolnością, sprawiedliwością i miłością.

Dziś ojczyzna znowu stoi przed mnóstwem problemów społecznych, gospodarczych i politycznych. Jak nigdy Polska dziś woła o ludzi sumienia, tacy ludzie jak powiedział polski papież muszą podejmować odważne decyzje za sprawy publiczne, troszczyć się o dobro wspólne, nie zamykać oczu na potrzeby bliźnich. Brak jedności duchowej wynika z kryzysu chrześcijańskiej świadomości. Potrzeba rady, pocieszenia i moralnego duchowego wsparcia dla osób realnie podejmujących walkę ze złem.

Wspominamy obecnie kardynała Wyszyńskiego, który zabiegał o prawdę i wolność i był za to internowany. Jerzy Popiełuszko, Andrzej Bobola, Maksymilian Kolbe oddali swoje życie za powyższe wartości. Wielu poświęciło swe życie na misjach głosząc ewangelię jak błogosławieni męczennicy z Pariacoto – Zbigniew Strzałkowski i Michał Tomaszek, ich odwaga budzi podziw. Należy pamiętać, aby i nasze życie opierało się na Bożych wartościach.

Niech Boży Duch zstąpi na Ziemię i odnowi jej oblicze, tak bardzo tego dziś potrzebujemy!

LUSI

ŚW. STANISŁAW KOSTKA
– PATRON NA TRUDNE CZASY –

Największym pragnieniem człowieka jest być w pełni szczęśliwym. Takie jest także współczesne wołanie o szczęśliwe życie człowieka w małżeństwie, w rodzinie, w społeczeństwie. Warunkiem szczęśliwego życia jest życie w łasce Bożej, czyli w świętości.

Kiedy jest nam ciężko w życiu, kiedy spotyka nas coś nieprzewidywalnego wtedy zwracamy się do Boga często poprzez modlitwę do świętych patronów.

W miesiącu wrześniu czuwa nad nami wielki święty – św. Stanisław Kostka – patron dzieci i młodzieży – za Jego wstawiennictwem modlimy się aby na progu nowego roku szkolnego prosić dla nich o błogosławieństwo i potrzebne łaski. Jest również patronem Polski i Litwy, ale nie tylko – jest to również patron na trudne czasy.

Jego wspomnienie obchodzimy 18 września. Urodził się w grudniu 1550 r. w Rostkowie (dokładny dzień urodzenia nie jest znany). Rodzice jego – Jan Kostka, kasztelan zakroczymski i Małgorzata z Kryskich – byli bardzo religijni. Stanisław do 14 roku życia uczył się w domu pod okiem wychowawcy Jana Bilińskiego. Wtedy to, jak to było wówczas w modzie, Stanisław wraz ze swoim starszym bratem Pawłem został wysłany na studia za granicę. Rodzice wybrali dla nich szkołę prowadzoną przez jezuitów we Wiedniu. Początkowo Stanisławowi nie szła nauka, ponieważ nie posiadał odpowiedniego przygotowania. Jednak pod koniec trzeciego roku należał już do najlepszych uczniów.

W pierwszej połowie grudnia 1565 roku Stanisław zapadł na poważną chorobę. Przyczyną były wyczerpujący tryb życia – nocne czuwania, posty i umartwienia, które osłabiły organizm chłopca. Po kilku dniach wysokiej gorączki przypuszczał, że jest bliski śmierci. Prosił o sprowadzenie księdza. Nikt jednak nie brał jego prośby na serio. Chory zaczął się modlić żarliwie do świętej Barbary, patronki dobrej śmierci. Doznał wówczas widzenia, w którym Święta przyniosła mu Komunię do jego pokoju. Również podczas choroby, kiedy prosił Matkę Bożą o pomoc, ujrzał Maryję z Dzieciątkiem, które złożyła mu na wyciągnięte ręce. W tym widzeniu otrzymał od Niej polecenie, aby wstąpił do Zakonu Jezuitów. Zamysł taki powziął Stanisław już wcześniej, jednak teraz umocnił się ostatecznie w swoim postanowieniu. Zaczął szybko wracać do zdrowia. Jezuici przyjmowali kandydatów tylko za zgodą rodziców, a Stanisław na nią nie mógł liczyć, dlatego też postanowił uciec. Jeden z jezuitów pomógł Stanisławowi dając mu list polecający i każąc mu się skierować do Augsburga. Ucieczka rozpoczęła się 10

sierpnia 1567 roku. W drodze Stanisław zamienił się ubraniem z żebrakiem. Gdy dotarł do Augsburga nie zastał tam prowincjała. Dlatego udał się do Dylingi. Łącznie z Wiednia do Dylingi przebył około 650 km. 28 października tego samego roku wysłano Stanisława wraz z dwoma innymi kandydatami do Rzymu, gdzie przyjęto go do nowicjatu. Ojciec próbował go za wszelką cenę odzyskać, ale Stanisław był już dorosły i miał prawo decydować o sobie. W pierwszych miesiącach 1568 roku święty przyjął śluby zakonne. Stanisław Kostka spędził w rzymskim nowicjacie niespełna 10 miesięcy. Wróciły dolegliwości zdrowotne. Stanisław Kostka był młodym człowiekiem, ale nie obawiał się śmierci. Nie uciekał przed nią. Na dwa tygodnie przed swoim odejściem oznajmił współbraciom, że dokładnie za czternaście dni umrze.

Zachorował na malarię i w tej ciężkiej chorobie prosił Matkę Bożą o śmierć w Jej Wniebowzięcie. Tak się stało.

Zmarł dokładnie 15 sierpnia 1568 roku – w wieku 18 lat**.** Jego niezachwiana wiara jest dla nas przykładem tego, jak żyć. Jak w każdym momencie życia przyjmować z radością to, co nas czeka. Jak maksymalnie

wykorzystać każdą chwilę po to, by podzielić się czymś, co jest bardzo dobre!

Relikwia głowy św. Stanisława znajduje się w nowicjacie jezuickim w Gorheim koło Sigmaringen. Ciało spoczywa w kościele św. Andrzeja w Rzymie. W 1605 roku papież Paweł V zezwolił na umieszczenie jego obrazu w kościele zakonnym. Papież Klemens X w 1670 roku pozwolił jezuitom na odprawianie Mszy św. ku czci św. Stanisława, a w cztery lata później ogłosił go jednym z głównych patronów Polski i Litwy. Kanonizował Stanisława Kostkę papież Benedykt XIII w 1723 roku.

Zwracanie się poprzez modlitwę do świętych to wzajemna wymiana darów duchowych między niebem, czyśćcem a ziemią. Święci są nie tylko wzorami człowieczeństwa, ale i życia chrześcijańskiego.

Modlitwa do św. Stanisława kostki

O Święty Stanisławie Kostko, doskonały Naśladowco Jezusa Chrystusa, prawdziwy Czcicielu Matki naszej, Najświętszej Maryi Panny, i chwalebny nasz Obrońco! Chociaż nie jesteśmy godni Cię prosić, to jednak ufając Twej najgorętszej miłości, pragniemy Cię teraz i zawsze prosić, abyś przez zasługi i pośrednictwo Najświętszej Maryi Panny, wszystkich Aniołów i Świętych, a przede wszystkim przez nieskończone zasługi Pana naszego Jezusa Chrystusa, i przez skuteczne orędownictwo Twoje, wyjednał nam wszystkie dary i łaski, abyśmy się wszyscy stali świętymi i doskonałymi, jak Ojciec niebieski oraz abyśmy korzystali z niepojętego daru Najświętszej Eucharystii i nabożeństwa do naszej drogiej Matki, Maryi, jak tego chce Bóg, i przyjęci zostali do nieba, by na wieki wychwalać zmiłowanie Boże. Amen.

Na koniec ostatnia myśl - Jan Paweł II 13 listopada 1988 roku, w 10 rocznicę pontyfikatu, odwiedził kościół św. Andrzeja na Kwirynale w Rzymie, gdzie jest pochowany św. Stanisław Kostka. W krótkim przemówieniu, spontanicznie zwracając się po polsku wypowiedział takie słowa: „św. Stanisław Kostka, jest patronem trudnych dróg, jest patronem młodej Polski", papież myślał wtedy o wielkiej emigracji solidarnościowej. Te słowa są aktualne również dzisiaj. Czy Święty Stanisław jest również dzisiaj patronem naszych dróg i naszych pragnień?

Wszystkim, którym Stanisław Kostka jest bliski, którzy doświadczyli jego wstawiennictwa i pomocy oraz wszystkim, którzy 18 września obchodzą swoje imieniny składam serdeczne życzenia spełnienia Waszych wielkich pragnień.

Korzystałam z książki: „Mój święty patron" ks. Antoniego Gorzandta

JANKA

Msza św. w godziwej intencji

Kanon 901 Kodeksu prawa kanonicznego stwierdza krótko, że kapłan może odprawiać Mszę św. za kogokolwiek, zarówno za żywych, jak i za zmarłych. Z wydanego przez Katolicki Uniwersytet Lubelski komentarza do KPK można się dowiedzieć, że określenie, za kogo faktycznie ma być odprawiana Msza św., należy do kapłana, który ją sprawuje.

Odprawienie przez kapłana Mszy św. w konkretnej intencji nazywane jest w teologii i w prawie kanonicznym **„aplikacją"**. W zamieszczanych na stronach niektórych parafii poradnikach dotyczących intencji mszalnych można przeczytać, że zgodnie ze starą tradycją Kościoła, owoce Mszy św. można aplikować w jakiejkolwiek **godziwej intencji**. Co to znaczy, że zamówiona intencja musi być godziwa? Chodzi o to, że nie wolno ofiarowywać owoców Mszy św. w intencjach złych ze swej natury. Na przykład prosić o to, aby komuś stała się krzywda, aby spotkało go nieszczęście itp. Wspomniany komentarz do KPK dodaje (powołując się na dekret Kongregacji Nauki Wiary z roku 1976) bardzo ciekawe wyjaśnienie, za kogo można odprawić Mszę św.

Także za niekatolików, jeśli o to proszą członkowie rodziny lub bliscy zmarłego i nie zachodzi według oceny ordynariusza obawa zgorszenia.

Nie wolno jednak wymieniać imienia zmarłego niekatolika w Modlitwie Eucharystycznej.

Ks. Andrzej Orczykowski SCh na łamach miesięcznika „Msza Święta" zwracał uwagę, że aplikacja Mszy nie niesie ze sobą żadnego automatyzmu zbawienia.

***Owoce Mszy św. nie «docierają» mechanicznie do osób, którym są aplikowane**, lecz przyjmowane są przez nie w zależności od ich zjednoczenia z Bogiem przez wiarę, nadzieję i miłość* – napisał.

WZORY INTENCJI MSZALNYCH

Wskazówki zawarte na stronach parafialnych podpowiadają, że intencją mszalną można objąć żywych (np. za bliskich, przyjaciół, kapłanów, z okazji urodzin, jubileuszy czy ważnych wydarzeń w ich życiu) i zmar-

łych (aby jak najszybciej mogli uczestniczyć w chwale nieba). Można też modlić się **w intencjach ogólnych** (np. za Kościół, o powołania, za ojczyznę, o pokój, za wszystkie rodziny). Dzielą też **intencje na dziękczynne i błagalne**. Na wielu stronach wręcz zamieszczone są wzory intencji mszalnych. Np. sanktuarium Matki Bożej Saletyńskiej w Dębowcu doradza: „Nie musimy pisać wielu słów. Pan Bóg doskonale wie, czego nam potrzeba. Należy jednak zawrzeć swoje pragnienie choćby w jednym zdaniu" i podaje „wzory" brzmienia intencji:

Msza święta dziękczynna za otrzymane łaski …;

Msza święta dziękczynno–błagalna o dalsze zdrowie i błogosławieństwo Boże dla …;

W rocznicę ślubu o dalsze błogosławieństwo i zdrowie dla …;

W intencjach Kościoła, ojca świętego i ojczyzny;

Błagalna o nawrócenie z nałogu dla …;

O uzdrowienie z ciężkiej choroby dla …;

O nawrócenie i przemianę życia dla …;

Przebłagalna, o darowanie win i o szczęśliwą śmierć dla …;

Msza święta wynagradzająca za …;

Msza święta o zdrowie i pokój w rodzinie …;

O nawrócenie i dobrą spowiedź dla …;

O pomoc w nauce, o dary Ducha Świętego, o zdanie egzaminu dla …;

O szczęśliwe rozwiązanie i zdrowie dla matki i dziecka dla …;

O Bożą pomoc i opiekę Matki Najświętszej dla …;

Msza święta o rozwiązanie trudnej sprawy …;

O szczęśliwą operację i zdrowie dla …;

O dobry wybór drogi życiowej dla …;

Za zmarłego śp. …;

Za zmarłych z rodziny …;

Za dusze w czyśćcu cierpiące.

Niewłaściwe intencje

Zdarza się, że **proszący o odprawienie Mszy św. w konkretnej intencji traktują ją instrumentalnie**, tak formułując intencję, aby wykorzystać ją do przekazania jakiegoś komunikatu, do zamanifestowania czegoś czy zaprezentowania swoich poglądów w jakiejś kwestii. Trudno nie tylko taką intencję, ale przede wszystkim taki sposób potraktowania Najświętszej Ofiary uznać za godziwy. To nadużycie.

Prosząc o Mszę św. w konkretnej intencji trzeba zawsze pamiętać, że – jak wyjaśnia *Katechizm Kościoła katolickiego* – „**Eucharystia jest centrum i szczytem życia Kościoła**, ponieważ Chrystus włącza Kościół i wszystkie jego członki do swojej ofiary uwielbienia i dziękczynienia, złożonej raz na zawsze Ojcu na krzyżu. Przez tę ofiarę Chrystus rozlewa łaski zbawienia na swoje Ciało, którym jest Kościół".

ŹRÓDŁO: ALETEIA

NABOŻEŃSTWA RÓŻAŃCOWE

W PAŹDZIERNIKU

Od poniedziałku do piątku o godz. 18.30

– po wieczornej Mszy św. o 18.00 –

W soboty o godz. 8.30

– po porannej Mszy św., *w miejsce stałych nabożeństw maryjnych –*

W niedzielę o godz. ok. 17.45

– po Mszy św. o 17.00 –

ZAKOGORZAKOMY

INTENCJE I PORZĄDEK NABOŻEŃSTW wrzesień - październik 2021

ŚRODA, 01 WRZEŚNIA	
8.00	za + Franciszka Adamczyk, rodziców, Huberta Kozielskiego
9.30	Msza św. na rozpoczęcie nowego roku szkolnego
I CZWARTEK, 02 WRZEŚNIA	
17.30	***Wystawienie NS i okazja do spowiedzi św.***
18.00	1. za + Aleksandrę Dorobis – od kolegów i koleżanek z SP – rocznik 82-90
	2. za + Małgorzatę Wilczok w 30 dniu po śmierci
21.00	***Apel Jasnogórski i całonocna adoracja NS***
I PIĄTEK, 03 WRZEŚNIA	
8.00	za ++ Waltera, Janusza i Jerzego Szymurów
Po Mszy św.	***Nabożeństwo pierwszopiątkowe***
17.00	***Godzina Święta i okazja do spowiedzi św.***
18.00	za ++ Huberta i Elżbietę Rugor, ++ rodziców i rodzeństwo
I SOBOTA, 04 WRZEŚNIA	
7.30	***Różaniec wynagradzający NS NMP***
8.00	1. w int. miejscowej wspólnoty FZŚ
	2. w int. małżeństw, szczególnie tych przeżywających trudności, zagrożonych rozpadem, o uświęcenie rodzin. Zawierzamy: dzieci i młodzież, prosząc o łaskę trwania w całkowitej abstynencji, trzeźwości i czystości, a także zawierzamy dzieło modlitwy rodziców za dzieci w Różach Różańcowych
Po Mszy św.	***Nabożeństwo pierwszosobotnie***
18.00	1. za ++ Marię i Augustyna Hanak oraz trzech synów
	2. za + Grzegorza Wala – miesięcznica
NIEDZIELA, 05 WRZEŚNIA – DZIEŃ DZIĘKCZYNIENIA	
8.00	za ++ Olgę Piekut, męża Jakuba i córkę Janinę
10.00	**dziękczynna** za plony ziemi – „**DOŻYNKI**”
Po Mszy św.	***Nabożeństwo Dziękczynienia i TD***
12.00	w int. **Jacka Magiera** w 50 roczn. urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej – **TD**
17.00	za ++ Adama Koch i córkę Aleksandrę
19.30	w int. **Anny i Adama Gaszków** w 20 roczn. ślubu w podzięk. za dar sakramentu, za wszelkie otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie oraz dary Ducha Świętego, dalsze Boże błogosławieństwo w realizowaniu małżeńskiego i rodzinnego życia
PONIEDZIAŁEK, 06 WRZEŚNIA	
8.00	1. za ++ Jana i Annę Kulik
	2. za + Łucję Sowa – od rodziny Chronowskich z Nowego Sącza
WTOREK, 07 WRZEŚNIA	
17.00	za + Jerzego Wilczka – w 30 dniu po śmierci
18.00	1. w int. grup parafialnych dzieci, młodzieży i dorosłych; w intencji chorych, cierpiących i starszych wiekiem parafian, którzy poprzez swoją modlitwę i ofiarowane cierpienie wspomagają naszą parafię oraz wspólnotę Braci Mniejszych na Zamysłowie; w intencjach wszystkich dobrodziejów i ofiarodawców klasztoru i parafii, szczególnie w tym czasie epidemii; w intencji redakcji *Niepokalanej*, Rady Duszpasterskiej, współpracowników parafii i klasztoru; w intencjach rodzin: Ludwik, Kozub, Szymura, Fiałkowskich, Paszek, Ryszka i pracowników ich firm o błogosławieństwo, pomyślność oraz światło Ducha Świętego w prowadzeniu działalności; w intencji rodzin: Gatnar, Goliński, Pydyn, Wawoczny, Łatkowski, Szymura, Węglorz, Nowrot, Cieślak, Kapała – o błogosławieństwo Boże, Dary Ducha Świętego i zdrowie;
	2. za + Romana Wojaczek, żonę Hildegardę
Po Mszy św.	***Nabożeństwo do św. Antoniego Padewskiego***

ŚRODA, 08 WRZEŚNIA – NARODZENIA NMP	
8.00	za ++ Jana i Irenę Młodzik oraz Jana, Joannę i Piotra Adamczyków
18.00	w int. **Jolanty** w roczn. urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej – **TD**
CZWARTEK, 09 WRZEŚNIA	
18.00	1. za + Marię Mandrysz
	2. za + duszę Panu Bogu wiadomą
Po Mszy św.	***Nabożeństwo do św. Franciszka o pokój na świecie***
PIĄTEK, 10 WRZEŚNIA	
8.00	1. za + Marię Wacławczyk, męża, brata Zygmunta i ++ rodziców i teściów
	2. za + Łucję Sowa – od szwagra Zygmunta z żoną
Po Mszy św.	***Nabożeństwo Drogi Krzyżowej***
SOBOTA, 11 WRZEŚNIA	
8.00	za + Wiktorię Chromik
Po Mszy św.	***GODZINKI***
12.00	w int. **Teresy i Józefa Stabla** w 60 rocznicę ślubu w podzięk. za dar sakramentu, za wszelkie otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie oraz dary Ducha Świętego, dalsze Boże błogosławieństwo w realizowaniu małżeńskiego i rodzinnego życia – **TD**
18.00	za ++ Gertrudę i Alojzego Zydek
NIEDZIELA, 12 WRZEŚNIA – MB PIEKARSKIEJ	
8.00	za + Piotra, Władysławę i Mariannę Malara w roczn. śmierci
10.00	1. w int. **Agnieszki i Michała Hadamek** w 20 roczn. ślubu w podziękowaniu za dar sakramentu, za wszelkie otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie oraz dary Ducha Świętego, dalsze Boże błogosławieństwo w realizowaniu małżeńskiego i rodzinnego życia – **TD**
	2. w int. **Juliana Cyfka** w 1 rocznicę urodzin – ***błogosławieństwo dziecka rocznego***
12.00	za ++ Helenę i Ignacego Koch
15.00	(*w kaplicy MB*) **dziękczynna**: *rezerwacja p. W. Dorobis*
17.00	za + Annę Wilczek i dwóch mężów
19.30	za + Stanisława Chocian w 3 roczn. śmierci
PONIEDZIAŁEK, 13 WRZEŚNIA – DZIEŃ FATIMSKI	
	UWAGA! MSZA ŚW. TYLKO WIECZOREM!
17.30	***PROCESJA ŚWIATŁA - Prosimy o pomoc w niesieniu figury MB Fatimskiej***
18.00	1. w int. Czcicieli MB Fatimskiej
	2. za ++ Eugeniusza Hanak w 4 rocznicę śmierci
Po Mszy św.	***RÓŻANIEC i APEL FATIMSKI***
WTOREK, 14 WRZEŚNIA - ŚWIĘTO PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚW.	
18.00	1. za + Zenona Żach
	2. za + Aleksandrę Dorobis – od męża i córek
ŚRODA, 15 WRZEŚNIA	
8.00	za ++ Alojzego, Matyldę i Annę Wałach
CZWARTEK, 16 WRZEŚNIA	
18.00	1. za + Stanisława Bocheńskiego – od rodziny
	2. za + Gertrudę i Pawła Gorzolnik
	3. za + Krystynę Konieczny w 30 dniu po śmierci
Po Mszy św.	***Nabożeństwo do św. Franciszka o pokój na świecie***
PIĄTEK, 17 WRZEŚNIA – DZIEŃ BOŻEGO MIŁOSIERDZIA	
8.00	1. za + Bertę Kroczyk w roczn. śmierci
	2. za ++ z rocznych wypominek
Po Mszy św.	***Nabożeństwo Drogi Krzyżowej***
18.00	1. w int. czcicieli Bożego Miłosierdzia
	2. za + Waldemara Głombica w 30 dniu po śmierci
Po Mszy św.	***Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia***

SOBOTA, 18 WRZEŚNIA - DZIEŃ SZENSZTACKI	
8.00	w int. Kręgów i Rodzin Szensztackich
Po Mszy św.	***Nabożeństwo do MB Trzykroć Przedziwnej***
18.00	w int. **Ireny Klimek** w 70 rocz. urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej – **TD**
NIEDZIELA, 19 WRZEŚNIA	
8.00	za ++ Stanisława Sobik oraz Irenę i Joachima Porwoł
10.00	w int. **Michała i Anny Zydek** w 1 roczn. ślubu w podzięk. za dar sakramentu, za wszelkie otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie oraz dary Ducha Świętego, dalsze Boże błogosławieństwo w realizowaniu małżeńskiego i rodzinnego życia
12.00	w int. **Andrzeja i Małgorzaty Zasada** w 35 roczn. ślubu w podziękowaniu za dar sakramentu, za wszelkie otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie oraz dary Ducha Świętego, dalsze Boże błogosławieństwo w realizowaniu małżeńskiego i rodzinnego życia – **TD**
17.00	za + Józefa Kirszniak
19.30	1. za + Sylwię Langer – od rodziny
	2. za + Marię Gadzińską – od rodziny
PONIEDZIAŁEK, 20 WRZEŚNIA	
8.00	za + Elżbietę i Izydora Chromik
WTOREK, 21 WRZEŚNIA	
18.00	1. za + Wojciecha Kulik i dwie żony
	2. za + Hannę Zamecką
ŚRODA, 22 WRZEŚNIA	
8.00	1. za + Maksymiliana i Matyldę Szymura, za ++ rodziców
	2. za + Łucję Sowa – od siostrzeńca Pawła Strama z rodziną
CZWARTEK, 23 WRZEŚNIA – ŚW. PIO Z PIERTELCINY	
18.00	w int. **Grzegorza i Krzysztofa Wengrzyk** w roczn. ich ur. w podzięk. za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej
Po Mszy św.	***Po Mszy św. – Nabożeństwo do św. Franciszka o pokój na świecie***
PIĄTEK, 24 WRZEŚNIA	
8.00	1. za + Marię Zmarzłą
	2. za + Łucję Sowa – od rodziny Woźniaków z Krakowa
Po Mszy św.	***Nabożeństwo do Drogi Krzyżowej***
SOBOTA, 25 WRZEŚNIA	
8.00	za + Beatę Zerson-Bijata
Po Mszy św.	***Nabożeństwo do MB Częstochowskiej***
18.00	za ++ Gertrudę, Nikodema Węglorz, Gertrudę , Alfonsa Dragon, Zbigniewa Gatnar
NIEDZIELA, 26 WRZEŚNIA	
8.00	za ++ Alojzego, Emilię Hajok i Franciszka Nowrot
10.00	w int. **Iwony Wilczek** w 40 roczn. urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej – **TD**
12.00	w int. **Aleksandry i Jana Fiałkowskich** w 30 roczn. urodzin w podziękowaniu za dar sakramentu, za wszelkie otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie oraz dary Ducha Świętego, dalsze Boże błogosławieństwo w realizowaniu małżeńskiego i rodzinnego życia – **TD**
13.30	**Ślub**: ***Wisz Monika*** i ***Nowak Grzegorz*** w podziękowaniu za dar sakramentu, za wszelkie otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie oraz dary Ducha Świętego, Boże błogosławieństwo w realizowaniu małżeńskiego i rodzinnego życia
17.00	za + Jadwigę Gacka
19.30	za ++ Władysława, Klarę i Martę Tatarczyk
PONIEDZIAŁEK, 27 WRZEŚNIA	
8.00	za + Hildegardę Grzybek (*z domu Szwarc*) w 1 roczn. śmierci, jej ++ rodziców, Konrada i Walerię Szwarc z rodzeństwem

WTOREK, 28 WRZEŚNIA	
18.00	za ++ Martę i Bogdana Golińskich i ++ dzieci
ŚRODA, 29 WRZEŚNIA	
8.00	1. za + Sylwię Langer – od sąsiadów
	2. za + Łucję Sowa – od Marzeny i Grzegorza Strama
Po Mszy św.	***Po Mszy św. – Nabożeństwo do św. Józefa***
CZWARTEK, 30 WRZEŚNIA	
12.00	**Ślub:** Joanna Hajduk i Radosław Ochojski
18.00	za + Wandę Nowak – od sąsiadów z ul. Liściastej
Po Mszy św.	***Nabożeństwo do św. Franciszka o pokój na świecie***
21.00	***Apel Jasnogórski i całonocna adoracja NS***
I PIĄTEK, 01 PAŹDZIERNIKA	
8.00	za ++ Jana, Mieczysława, Annę, Alojzego Malok, Anielę, Jadwigę, Edwarda, Leopolda, Janinę Łotockich, Michała Jaśkiewicza
Po Mszy św.	***Nabożeństwo pierwszopiątkowe***
18.00	1. za ++ Jerzego i Krystynę Hajok i ich rodziców
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg. (1)
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe – rozpoczęcie***
I SOBOTA, 02 PAŹDZIERNIKA	
8.00	1. w int. małżeństw, szczególnie tych przeżywających trudności, zagrożonych rozpadem, o uświęcenie rodzin. Zawierzamy: dzieci i młodzież, prosząc o łaskę trwania w całkowitej abstynencji, trzeźwości i czystości, a także zawierzamy dzieło modlitwy rodziców za dzieci w Różach Różańcowych
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
Po Mszy św.	***Nabożeństwo Różańcowe***
18.00	1. za + Martę Czaja
	2. za + Grzegorza Wala – miesięcznica
NIEDZIELA, 03 PAŹDZIERNIKA	
8.00	za ++ Władysława, Klarę i Martę Tatarczyk
10.00	za ++ Adama Koch i córkę Aleksandrę
12.00	w int **Marty i Szymona Augustyn** w rocznicę ślubu w podzięk. za dar sakramentu, za wszelkie otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie oraz dary Ducha Świętego, dalsze Boże błogosławieństwo w realizowaniu małżeńskiego i rodzinnego życia
17.00	1. w int. miejscowej wspólnoty FZŚ
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
Po Mszy św.	***Nabożeństwo TRANSITUS połączone z modlitwą różańcową***
19.30	za + Wenantego Byczek
PONIEDZIAŁEK, 04 PAŹDZIERNIKA – ŚW. FRANCISZKA, UROCZ.	
8.00	za + Jerzego Pluskota – od klubu seniora
18.00	1. za ++ Justyna i Bertę Fuks
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe ze św. Franciszkiem z Asyżu***
WTOREK, 05 PAŹDZIERNIKA	
18.00	1. w int. grup parafialnych dzieci, młodzieży i dorosłych; w intencji chorych, cierpiących i starszych wiekiem parafian, którzy poprzez swoją modlitwę i ofiarowane cierpienie wspomagają naszą parafię oraz wspólnotę Braci Mniejszych na Zamysłowie; w intencjach wszystkich dobrodziejów i ofiarodawców klasztoru i parafii, szczególnie w tym czasie epidemii; w intencji redakcji *Niepokalanej*, Rady Duszpasterskiej, współpracowników parafii i klasztoru; w intencjach rodzin: Ludwik, Kozub, Szymura, Fiałkowskich, Paszek, Ryszka i pracowników ich firm o błogosławieństwo, pomyślność oraz światło Ducha Świętego w prowadzeniu działalności; w intencji rodzin: Gatnar, Goliński, Pydyn, Wawoczny, Łatkowski, Szymura, Węglorz, Nowrot, Cieślak, Kapała – o błogosławieństwo Boże, Dary Ducha Świętego i zdrowie;
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe ze św. Antonim Padewskim***

ŚRODA, 06 PAŹDZIERNIKA	
8.00	1. za ++ Waltera, Janusza i Jerzego Szymurów
	2. za + Łucję Sowa – od Anny i Dariusza Stramów z rodziną
18.00	za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe***
CZWARTEK, 07 PAŹDZIERNIKA – MB RÓŻAŃCOWEJ	
18.00	1. rezerwacja R.D.D.
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe***
PIĄTEK, 08 PAŹDZIERNIKA	
8.00	1. za ++ Mariannę Pydyn
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
Po Mszy św.	***Droga Krzyżowa***
14.30	w int. **Marka Groborz** w 30 roczn. urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej – **TD**
18.00	w int. **Anieli Cieślik** w 90 roczn. urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej – **TD**
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe***
SOBOTA, 09 PAŹDZIERNIKA	
8.00	1. za + Albina Dorobis
	2. za + duszę Panu Bogu wiadomą
Po Mszy św.	***Nabożeństwo Różańcowe***
18.00	1. za ++ z rodziny Tkocz i Kostaniuk
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
NIEDZIELA, 10 PAŹDZIERNIKA	
8.00	za ++ Krystynę Kardas i dwóch mężów
10.00	1. w int. **Szymona** w 10 roczn. urodzin
	2. w int. **Tomasza Żydka** w 36 rocznicę urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej
12.00	w int. **Otylii i Gerarda Frelich** w 55 roczn. ślubu w podzięk. za dar sakramentu, za wszelkie otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie oraz dary Ducha Świętego, dalsze Boże błogosławieństwo w realizowaniu małżeńskiego i rodzinnego życia – **TD**
17.00	w int**. Marka Wieczorek** w 50 roczn. urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej – **TD**
17.45	***Nabożeństwo Różańcowe***
19.30	za + Jana Kaczmarczyka – greg.
PONIEDZIAŁEK, 11 PAŹDZIERNIKA	
8.00	1. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
	2. za + Łucję Sowa – od sąsiada Mariana Kaim
18.00	w int. Marty w 1 rocznicę pełnego uczestnictwa w Ofierze Mszy św.
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe***
WTOREK, 12 października	
18.00	1. za ++ Wiktora i Anielę Palenga
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe ze św. Antonim Padewskim***
ŚRODA, 13 PAŹDZIERNIKA – DZIEŃ FATIMSKI	
ad lib.	(*w kaplicy klaszt.*) za + Jana Kaczmarczyka – greg.
	UWAGA!!! MSZA TYLKO WIECZOREM!
17.30	***PROCESJA ŚWIATŁA***
18.00	1. w int. Czcicieli MB Fatimskiej
	2. za + Klarę Ressel
Po Mszy św.	***RÓŻANIEC i APEL FATIMSKI***

CZWARTEK, 14 PAŹDZIERNIKA	
18.00	1. za ++ rodziców Anastazję i Jana Burda
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe ze św. Franciszkiem***
PIĄTEK, 15 PAŹDZIERNIKA – DZIEŃ BOŻEGO MIŁOSIERDZIA	
Ad lib.	(*w kaplicy klaszt.*) – za + Jana Kaczmarczyka – greg.
8.00	1. za + Emilię Boczek w roczn śmierci
	2. za ++ z rocznych wypominek
	Po Mszy św. – Droga Krzyżowa
18.00	1. w int. czcicieli Bożego Miłosierdzia
	2. za ++ Elfrydę i Herberta Smołka oraz Ritę i Romana Babilas
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe ze św. s. Faustyną Kowalską***
SOBOTA, 16 PAŹDZIERNIKA – ŚW. JANA PAWŁA II	
Ad lib.	(*w kaplicy klaszt.*) – za + Jana Kaczmarczyka – greg.
8.00	*rezerwacja* R.D.D.
Po Mszy św.	***Nabożeństwo Różańcowe ze św. Janem Pawłem II***
18.00	za ++ Annę i Ryszarda Barteczko
NIEDZIELA, 17 PAŹDZIERNIKA	
8.00	za + Weronikę Liszka w roczn. śmierci
10.00	w int. **Aleksandry** w 60 roczn. urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej – **TD**
12.00	za + Leona Ryszkę, ++ rodziców i teściów
17.00	1. za + Stanisława Gołuckiego w 9 roczn śmierci, ++ rodziców Gertrudę i Jana
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
17.45	***Nabożeństwo Różańcowe***
19.30	za ++ Teresę, Wilhelma i Felicjana Paszek
PONIEDZIAŁEK, 18 PAŹDZIERNIKA – DZIEŃ SZENSZTACKI	
8.00	za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.00	w int. Rodzin i Kręgów Szensztackich
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe z sł. B. o. Kentenichem***
WTOREK, 19 PAŹDZIERNIKA	
18.00	1. za + Edwarda Szewczyka
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe ze św. Antonim Padewskim***
ŚRODA, 20 PAŹDZIERNIKA	
8.00	za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.00	1. za ++ rodziców Anielę i Iwona (m) Bisgwa
	2. w int. **Jana** w 18 roczn urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe***
CZWARTEK, 21 PAŹDZIERNIKA	
18.00	1. za + Mariana Głombica w roczn. śmierci
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe ze św. Franciszkiem z Asyżu***
PIĄTEK, 22 PAŹDZIERNIKA – ŚW. JP II	
8.00	za + Jana Kaczmarczyka – greg.
Po Mszy św.	***Droga Krzyżowa***
18.00	za + Stanisława Bocheńskiego – od Jadwigi i Marka Kania z dziećmi z Tęborzy
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe***
SOBOTA, 23 PAŹDZIERNIKA	
8.00	1. za ++ Annę i Justyna Wieczorków w roczn. śmierci

	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg.
Po Mszy św.	***Nabożeństwo Różańcowe***
18.00	za ++ Teresę Oleś i jej ++ rodziców
NIEDZIELA, 24 PAŹDZIERNIKA	
8.00	za + Jana Kaczmarczyka – greg.
10.00	za ++ Wandę i Jana Rolka, ich rodziców, syna, synową i zięciów
12.00	za ++ Albertynę i Józefa Kuśka
17.00	za ++ Henryka Knura, rodziców i teściów
17.45	***Nabożeństwo Różańcowe***
19.30	za ++ Zofię, Emanuela Sitek, rodziców i rodzeństwo
PONIEDZIAŁEK, 25 PAŹDZIERNIKA	
Ad lib.	(*w kaplicy klaszt.*) – za + Jana Kaczmarczyka – greg.
8.00	za + Alfreda Dyrbuś w 6 roczn. śmierci
18.00	za ++ Romualda Ryszkę w 7 rocznicę śmierci, + Barbarę Ryszka w 2 rocznicę śmierci, ++ z rodzin Biskupek, Smolarek, Chłodek, i bliskich sąsiadów
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe***
WTOREK, 26 PAŹDZIERNIKA	
Ad lib.	(*w kaplicy klaszt.*) – za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.00	w int. **Anny i Jacka** w 25 roczn. ślubu i 55 roczn. urodzin Jacka w podziękowaniu za dar sakramentu, za wszelkie otrzymane łaski i z prośbą o zdrowie oraz dary Ducha Świętego, dalsze Boże błogosławieństwo w realizowaniu małżeńskiego i rodzinnego życia – **TD**
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe ze św. Antonim Padewskim***
ŚRODA, 27 PAŹDZIERNIKA	
8.00	za + Jana Kaczmarczyka – greg.
Po Mszy św.	***Nabożeństwo do św. Józefa***
18.00	w int. **Katarzyny Wengrzyk** w roczn. urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe***
CZWARTEK, 28 PAŹDZIERNIKA	
18.00	za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe ze św. Franciszkiem***
PIĄTEK, 29 PAŹDZIERNIKA	
8.00	w int. dusz w czyśćcu cierpiących
Po Mszy św.	***Droga Krzyżowa***
18.00	za + Jana Kaczmarczyka – greg.
18.30	***Nabożeństwo Różańcowe***
SOBOTA, 30 PAŹDZIERNIKA	
8.00	za + Marię Paszek i jej rodziców
Po Mszy św.	***Nabożeństwo Różańcowe***
18.00	1. za ++ Rozalię i Antoniego Sosna oraz ich rodziców
	2. za + Jana Kaczmarczyka – greg. (30 – *ostatnia*)
NIEDZIELA, 31 PAŹDZIERNIKA	
8.00	za + Irenę i Joachima Brzoska, + Marię i Józefa Brzezinka
10.00	za + Aleksandrę Dorobis – od męża i córek
12.00	za ++ Stanisława i Zofię Klimków we wspomnienie ich urodzin
17.00	za Gabrielę Nowrot – od rodziny
17.45	***Nabożeństwo Różańcowe – TD***
19.30	w int. **Marcina Bartosz** w 30 roczn. urodzin w podziękowaniu za dar życia z prośbą o wszelkie potrzebne łaski, dary Ducha Świętego i opiekę Matki Najświętszej

INTENCJE MSZALNE NA ROK 2022

Planujemy, że od 15 września 2021 r. będziemy przyjmowali intencje mszalne na rok 2022. Do końca miesiąca września prosimy o zgłaszanie tylko intencji jubileuszowych (*urodzin i sakramentu małżeństwa*) oraz 1 rocznicy śmierci. Od 1 października będziemy przyjmowali intencje mszalne z innych okazji.

Prosimy o przemyślenie sprawy przyszłorocznych jubileuszy i Mszy św. rocznicowych.

UWAGA!!!

1. INTENCJE MSZALNE.

Bardzo prosimy o przynoszenie **zapisanych intencji na kartkach**, aby przyspieszyć, w miarę możliwości, przyjmowanie intencji w sytuacji dłuższych kolejek.

2. GDZIE I JAK PRZYJMUJEMY?

Intencje będziemy przyjmowali **w kancelarii lub zakrystii, najpóźniej 10 minut przed rozpoczęciem nabożeństw**. Przyjmujący intencje, którym najczęściej jest Brat kościelny, musi mieć także czas na przygotowanie ołtarza do Eucharystii. Dlatego prosimy o zgłaszanie się o wiele wcześniej. Po Mszy św. będzie kontynuowane przyjmowanie intencji. Bardzo prosimy o zrozumienie tej sytuacji. Intencje przyjmować będziemy także telefonicznie.

3. NIEDZIELNA MSZA O 17.00.

Żyjemy w czasie wielu zmian nie tylko w kontekście globalnym, ale także i lokalnym. Zmienia się wiele w różnych dziedzinach i płaszczyznach. Liczne sprawy trzeba zweryfikować, przeorganizować, dostosowując je do zaistniałych warunków i potrzeb. Zmiany takie rozpoczęły się w naszej parafii już w 2019 r. Z osobami odpowiedzialnymi za duszpasterstwo i cały jego kształt szukamy najlepszych rozwiązań religijnych praktyk. Z powodów między innymi personalnych, a także zaleceń powizytacyjnych ks. Dziekana oraz po konsultacjach z przełożonymi wyższymi jesteśmy zobligowani do rezygnacji z jednej z niedzielnych Mszy św. W związku z tym **od stycznia 2022 r. nie będzie Mszy św. o 17.00**. Nabożeństwa takie jak: Gorzkie Żale, Różaniec, czy Majowe, odbywać się będą o godz. 11.30, przed Mszą św. w południe.

4. PORZĄDEK MSZY W TYGODNIU.

Pozostałe godziny Mszy św. nie ulegają zmianie. Przypominamy o porządku nabożeństw: poniedziałek, środa, piątek, sobota – o godz. 8.00; wtorek, czwartek, sobota 18.00; Niedziela: 8.00, 10.00, 12.00, (*w I niedzielę miesiąca – chrzcielna – o godz. 15.00*), 19.30.

5. MSZA CHRZCIELNA.

Raz w miesiącu, w I niedzielę miesiąca, będziemy odprawiać Mszę św. chrzcielną, tak aby osoby przyjmujące chrzest i ich rodziny miały możliwość zamówienia swojej intencji mszalnej. Jest to więc poniekąd powrót do praktyk przedpandemicznych.

Zatem chrzest św. będzie się odbywał zasadniczo podczas Mszy św. w I niedzielę miesiąca o godz. 15.00. W sobotę, dzień przedtem, po Mszy św. o 18.00 – nauki przedchrzcielne.

6. MSZE ŚW. TRZYDZIESTODNIOWE – MIESIĘCZNICE ŚMIERCI.

Ponieważ jako wspólnota zakonna podejmujemy posługę w innych parafiach, ustalamy, że Msze św. w 30 dniu po śmierci zmarłych z naszej parafii będą odprawiane, jako osobne Msze św., o innej godzinie niż planowe. Będzie to zawsze w porozumieniu z rodziną. Przykładowo, jeśli w danym dniu będzie odprawiana planowa Msza św. o 18.00, wówczas, jeśli nie będzie innej możliwości, Mszę trzydziestodniową wyjątkowo można odprawić o godz. 17.00 lub 17.30.

KSIĄŻKI KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ, KSIĄŻKI KTÓRE WARTO MIEĆ.

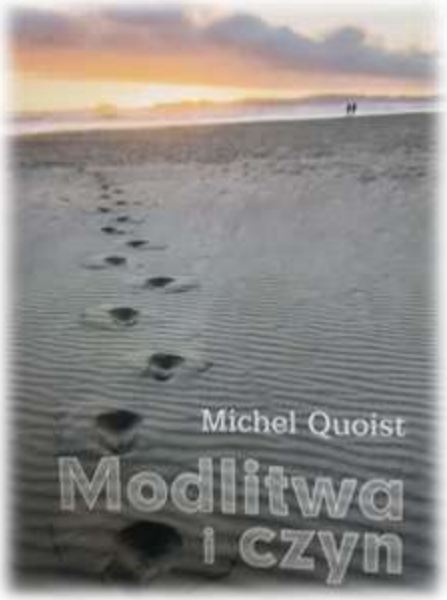

Chciałbym czytelnikom naszej gazetki zaproponować nowy cykl propagujący czytelnictwo wartościowych książek. Na początek zaproponuję książkę będącą zbiorem rozmyślań (modlitw) francuskiego autora Michela Quoista. Był to rok 1974, jako młody człowiek byłem akurat po maturze. Poszukując formy kontaktu z Bogiem, formy modlitwy, formy pogłębienia mojej wiary trafiłem na książkę „Niezwykły dialog" Quoista. Ten francuski ksiądz, potrafił w porywający i niezwykły sposób przetłumaczyć na język współczesny wiarę. Sprawy zwykłe, codzienne widzimy oczami wiary, oczami ewangelii. Będąc już na studiach jeździłem do Rybnika do Zamysłowa na „zolyty" i często mojej przyszłej żonie czytałem wiersze Quoista. Dzisiaj po 43 latach małżeństwa na nowo razem odkrywamy prawdy zawarte w jego twórczości. Przed rokiem gdy w Internecie szukałem jego książek, ze zdziwieniem stwierdziłem, że w katalogach nie widnieje tytuł Niezwykły dialog. Dopiero telefon do Wydawnictwa Sióstr Loretanek wyjaśnił sprawę. Tytuł Niezwykły dialog w okresie komunizmu został narzucony przez cenzurę gdyż prawidłowe tłumaczenie oryginalnego tytułu brzmi: „Modlitwa i czyn" i pod takim tytułem aktualnie książka ta jest wydawana. Nachodzi mnie refleksja, że wtedy słowo modlitwa było na cenzurowanym. Czy w tej materii dzisiaj coś się zmieniło? Ile jest u nas środowisk, które wstydzą się tego słowa i zwalczają krzyż w przestrzeni publicznej. Każdy wiersz (modlitwa) w tej książce poprzedzony jest fragmentem z pisma świętego a modlitwa jest jej współczesnym komentarzem czy tłumaczeniem.

Przykładowo wiersz pod tytułem: Mój najpiękniejszy pomysł to moja Matka… rozpoczyna się słowami z ewangelii Św. Łukasza rozdział 1 w. 28:

Anioł wszedł do Niej i rzekł:
„Bądź pozdrowiona, pełna łaski,
Pan z Tobą" (Łk 1,28) a następnie
cytuje w. 46 do 49 tejże ewangelii.
Sam wiersz na stronie 14 zaczyna się monologiem Chrystusa
zrodzonym w umyśle autora:
Mój najpiękniejszy pomysł
to moja Matka.
Brakowało mi Matki,
więc uczyniłem Ją.
Uczyniłem Maryję moją Matką,
zanim Ona mnie poczęła.
Tak było pewniej.
Teraz jestem naprawdę człowiekiem jak wszyscy ludzie.
Niczego już im nie mam do pozazdroszczenia,
bo i ja mam Matkę.
Prawdziwą.
Brakowało mi tego.
(…)

Mają w niebie Matkę,
która ich kocha całym sercem,
swoim sercem cielesnym.
Gdyby ludzie byli przemyślni,
korzystaliby z tego, powinni by
domyślać się, że ja nie mogę niczego Jej odmówić…
Cóż chcecie to moja Matka.
Chciałem tego i nie żałuję.
Jedno naprzeciw drugiego,
z ciałem i duszą. Matka i syn.
Wieczyście Matka i Syn…

Wzruszające, prawda. Zachęcam do czytania tego dzieła, które ma ponad 8 milionów łącznego nakładu, przetłumaczonego na kilkadziesiąt języków.

Michel Quoist, Modlitwa i czyn. Wydawnictwo Sióstr Loretanek, Warszawa 2017 r., stron 398. Wydane za zgodą Kurii Biskupiej Warszawasko-Praskiej z dnia 19. 03. 1998 r., nr 295/K/98.

www.sklep.loretanki.pl;
sklep@loretanki.pl.

DAMIAN DĘBSKI
damiandebski@wp.pl

EKONOMIA I PODSTAWOWE POJĘCIA Z OBSZARU FUNKCJONOWANIA GOSPODARKI (2)

Poprzedni artykuł zakończyłem na wyjaśnieniu pojęcia dóbr gospodarczych (ekonomicznych). Kontynuując ten temat należy wyjaśnić, że dobra gospodarcze można podzielić ze względu na ich przeznaczenie na **dobra konsumpcyjne,** nazywane również **środkami spożycia,** oraz **dobra produkcyjne (środki produkcji).**

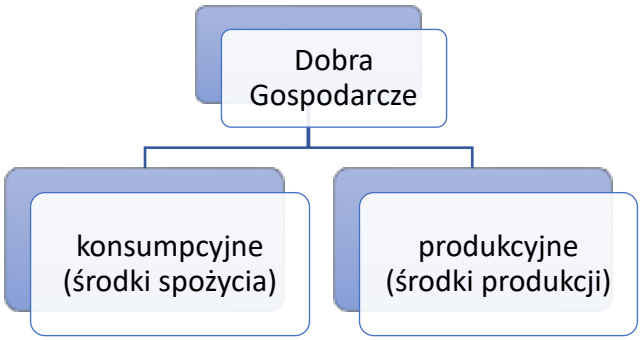

Podział dóbr gospodarczych ze względu na przeznaczenie

Dobra konsumpcyjne służą bezpośrednio do zaspokojenia potrzeb ludzkich, a przykładem takich dóbr mogą być artykuły żywnościowe, odzież, odbiorniki telewizyjne, samochody osobowe. Dobra produkcyjne pośrednio zaspokajają potrzeby człowieka, gdyż służą do wytwarzania nowych dóbr gospodarczych. Są to na przykład maszyny i urządzenia produkcyjne (tokarki, piece stalownicze, taśmy produkcyjne, krosna, suwnice), surowce i materiały (ruda żelaza, ropa naftowa, przędza bawełniana) lub narzędzia. Nieraz używa się też określeń: **dobra bezpośrednie** i **dobra pośrednie.** Należy zwrócić uwagę, że różnica między dobrami konsumpcyjnymi a dobrami produkcyjnymi nie jest różnicą rzeczową, gdyż ten sam przedmiot może być raz zaliczany do dóbr konsumpcyjnych, a drugi raz do dóbr produkcyjnych, zależnie od jego zastosowania. Przykładowo w**ęgiel** zakupiony przez właściciela domu w celu ogrzewania budynku jest dobrem konsumpcyjnym. Z kolei węgiel zużywany do wytwarzania energii elektrycznej i ciepła jest dla elektrociepłowni dobrem produkcyjnym.

Biorąc pod uwagę to, czy dobra przynoszą korzyść pojedynczym osobom czy dużym grupom ludności, można wyróżnić **dobra prywatne** oraz **dobra publiczne.** Z dóbr publicznych korzystać mogą wszyscy, zaś dostęp do dóbr prywatnych jest w różny sposób ograniczony. Cechą dóbr publicznych jest to, że korzystanie z nich przez jedną osobę nie wyklucza jednoczesnego pożytku z nich dla innych ludzi. Bardzo trudno też pozbawić kogokolwiek możliwości korzystania z dóbr publicznych. Dobro prywatne użytkowane przez jedną osobę nie może być jednocześnie użytkowane przez kogoś innego. Stosunkowo łatwo jest wykluczyć danego konsumenta z grona użytkowników jakiegoś dobra prywatnego – najczęściej poprzez opłaty. Do dóbr prywatnych zalicza się na przykład: żywność, lekarstwa, odzież, samochody. Dobra publiczne to: budynki szkolne, instalacje ochrony środowiska, drogi i chodniki, oświetlenie ulic, środki służące do celów obrony narodowej.

Dobra gospodarcze dzieli się również na **dobra trwałe** (lodówki, odbiorniki radiowe, krosna w fabryce włókienniczej) oraz **dobra zużywające się jednorazowo** w procesie konsumpcji (żywność, lekarstwa, środki higieny osobistej) lub w procesie produkcji (węgiel w elektrowni, przędza w fabryce włókienniczej).

DAMIAN DĘBSKI
damiandebski@wp.pl

FIZYKA KWANTOWA I ISTNIENIE BOGA. JEST DOWÓD?

Podstawowym założeniem metody badawczej stosowanej w naukach przyrodniczych jest przyjęcie, że wszystko można wyjaśnić w sposób naturalistyczny, bez odwoływania się do czynników ponadnaturalnych. Inaczej mówiąc, nauki te prowadzą badania tak, jakby Bóg nie istniał. Odnalazły one swoją tożsamość, gdy zrezygnowały ze stawiania pytań, na które nie są w stanie udzielić odpowiedzi.

Chciałbym się odnieść tylko do tego, czy rzeczywiście wiara chrześcijańska jest sprzeczna z nauką. W średniowieczu nikt nie myślał o ateizmie, o tym, że istnienie Boga można kwestionować. Wystarczy wspomnieć wielkiego fizyka Isaaca Newtona, który twierdził jeszcze w XVII w., że ateizm – czyli niewiara w Boga – jest tak niedorzecznym poglądem, iż w zasadzie nie ma on zwolenników. I tak było. Natomiast teraz ateizm jest jedną z religii na świecie, mającą swoich wyznawców.

Pod koniec XIX w., wraz z rozwojem technik obserwacyjnych, m.in. dzięki powstaniu teleskopów, stwierdzono, że Słońce jest gwiazdą i że takich gwiazd są miliardy. Słońce jest tylko jedną z gwiazd ogromnego systemu gwiezdnego, który nazywamy Drogą Mleczną lub Galaktyką, zawierającego – jak teraz wiemy – ok. 300 mld gwiazd. Widzimy, że Słońce i cały Układ Słoneczny wraz z Ziemią są tylko drobnym fragmentem tego układu gwiezdnego. Żeby móc sobie uzmysłowić, jaki jest ogrom tego systemu gwiezdnego w kształcie dysku, wystarczy sobie wyobrazić, że gdybyśmy zredukowali odległość Ziemia – Słońce, która wynosi 150 mln km, do 1 mm, to średnica tego układu gwiezdnego miałaby ok. 6 tys. km (czyli mniej więcej jak od nas do Stanów Zjednoczonych). I wiedziano już pod koniec XIX w., że ten układ gwiezdny jest zawieszony w pustej, niekończącej się przestrzeni. Przypuszczano, że czas też jest

wieczny, dlatego następują lokalne zmiany gwiazd: jedne się tworzą, inne się rozpadają – ale wszechświat jest wieczny.

Właśnie gwałtowny postęp w naukach przyrodniczych oraz rozwój techniki, który był z nim związany, spowodowały wypracowanie pewnej metody badań przyrody. Stwierdzono, że możemy badać tylko te wielkości, które potrafimy zmierzyć i opisać matematycznie. I dlatego przyjęto jako zasadę metodologiczną, że interesujemy się tylko przyrodą materialną. To założenie metodologiczne czasami nazywa się naturalizmem metodologicznym. Naturalizmem – czyli zakładamy, że istnieje tylko przyroda, że nie ma nic poza przyrodą. Po prostu nauki funkcjonują tak, jakby Bóg nie istniał. Takie jest założenie metodologiczne.

Ale euforia związana właśnie z postępem naukowo-technicznym XIX w. spowodowała, że to założenie metodologiczne zostało przeniesione na to, co istnieje. Naukowcy zaczęli się zachowywać tak, jak gdyby to nie było tylko przyjęcie jakiejś wybranej metodologii, która się okazała bardzo skuteczna, i zaczęli tworzyć iluzję, że tylko sama przyroda istnieje – poza nią nie istnieje nic. I wtedy powstał tzw. naturalizm metafizyczny czy ontologiczny: zakładamy, że poza przyrodą nic nie istnieje. Założenie to już nie jest nauką – to jest pewna ideologia. Ale ideologia ta stała się fundamentem właśnie bezbożnictwa, ateizmu – czyli odrzucenia jakiejkolwiek rzeczywistości poza naturą.

Gwałtowny rozwój nauki i techniki w XX w. wpłynął na to, że w wielu kręgach, zwłaszcza naukowych, szerzyło się wówczas przekonanie, iż rzeczywiście przyroda jest samowystarczalna, w związku z czym nie musimy się odwoływać do żadnej rzeczywistości transcendentnej, przekraczającej przyrodę. Ta ideologia opanowała umysły ludzi z wielu środowisk i dodatkowo została wzmocniona przez darwinizm, czyli koncepcję zakładającą, że człowiek jest wytworem ewolucji biologicznej – zresztą ewolucji całego wszechświata, ale przede wszystkim ewolucji biologicznej. Z punktu widzenia ideologii naturalistycznej takie założenie jest konieczne, ponieważ jeśli zakładamy, że nie istnieje nic poza naturą, to oczywiście człowiek musi być produktem natury, a świadomość człowieka musi być wytworem tylko wysoko zorganizowanej materii – i umysł się sprowadza tylko do działania mózgu. I chyba to właśnie jest główna przyczyna powstania tego nurtu myślowego, który nazywamy materializmem naukowym albo wprost ateizmem naukowym.

Jednak sytuacja uległa zmianie w XX w. Mianowicie, badając kosmos, odkryto wówczas kilka ważnych faktów: stwierdzono, że wszechświat się rozszerza, czyli że kiedyś w przeszłości był punkt, w którym galaktyki znajdowały się bardzo blisko siebie. Można oszacować ten punkt dość dokładnie: mianowicie to było mniej więcej 14 mld lat temu. To znaczy, że światło nie może do nas dobiegać z większej odległości niż 14 mld lat świetlnych. Okazało się, że nie będziemy mogli obserwować w nieskończoność coraz to większych odległości we wszechświecie, że nie będziemy mogli wnikać coraz bardziej w głąb wszechświata, jak to wyobrażano sobie w XIX w. Żeby to sobie uzmysłowić, wyobraźmy sobie naszą Galaktykę w takiej skali, że ma ona średnicę 1 mm; wtedy wszechświat, który możemy obserwować, ma promień o długości ok. 140 m. Czyli my jesteśmy jakby w środku kuli i dalej nie możemy wszechświata obserwować. Jest zatem pierwszy problem: możliwości obserwacji, czyli badań naukowych, są ograniczone. I to zarówno w przestrzeni, jak i w czasie. Dlatego, że jeśli spoglądamy 14 mld lat wstecz, cofamy się do momentu, kiedy wszechświat był bardzo gorący, miał powyżej 3 tysięcy stopni, i jeżeli jakakolwiek przeszłość wszechświata była przedtem, to ona jest nie do zbadania.

Dalej z faktu rozszerzania się wszechświata wynika, że materia zostanie bardzo szybko rozproszona – szybko w skali kosmicznej – tak że nie będzie możliwe życie w jakimkolwiek punkcie wszechświata w dalekiej przyszłości. Czyli tym samym ludzkość nie może istnieć w nieskończoność, lecz musi mieć swój kres. Nawet loty kosmiczne nie ratują sytuacji, bo cały wszechświat nie będzie się nadawał do zamieszkania. W 1917 r. Einstein stwierdził, korzystając ze swojej ogólnej teorii względności, że w zasadzie sensownie możemy myśleć o wszechświecie tylko jako o wszechświecie zamkniętym, którego objętość jest ograniczona.

Czyli widzimy, że ten materialistyczny entuzjazm XIX-wieczny został w pewien sposób nadszarpnięty przez najnowsze badania makrokosmosu. Ale również badania w mikrokosmosie doprowadziły fizyków do konsternacji, gdyż nie spodziewano się, że otrzyma się takie rezultaty. Kiedy badamy materię, okazuje się, że ona się składa z bardzo małych części: z atomów i z cząstek, powiedzmy, subatomowych. I teraz się okazało, że prawa rządzące tymi małymi cząstkami, które nazywamy fizyką kwantową, są zupełnie inne niż prawa fizyki dotyczące obiektów dużych. Przede wszystkim okazało się, że my nie możemy przewidzieć zjawisk, które nastąpią. Na ogół możemy podać tylko prawdopodobieństwo zdarzenia, które nastąpi, a nie mamy pewności co do jego zaistnienia. Czyli w fizyce kwantowej nie jest tak, jak zaobserwował Newton w makrokosmosie, że można obliczać ruchy planet na tysiące czy nawet miliony lat w czasie do przodu i do tyłu. Tutaj możemy tylko podać prawdopodobieństwo, co zajdzie, jeżeli dokonamy obserwacji.

Fizyka kwantowa nie opisuje przesuwania się obiektów w przestrzeni i czasie, tylko przesuwanie się prawdopodobieństwa. Prawa fizyki kwantowej odnoszą się do szans, a nie do samych obiektów. Wtedy, kiedy obiekt taki jak atom czy cząstka subatomowa nie jest obserwowany, jest on tylko zbiorem szans, nie można mu przypisać żadnych parametrów fizycznych. Parametry fizyczne odnoszą się dopiero do procesu pomiaru. I to jest zdumiewające, bo podważa realizm dotyczący istnienia materii.

W ten sposób się okazało, że każdy obiekt fizyczny w zasadzie możemy utożsamić ze skończonym zbiorem informacji. Czyli obiekt może nie istnieć, tylko być zastąpiony zbiorem informacji. Powstaje pytanie: jak możemy wytłumaczyć, jaką filozofię, jaką metafizykę możemy przyjąć, żeby wyjaśnić te wszystkie zjawiska kwantowe, które są takie zaskakujące? Materializm naukowy, który jest taki dumny i uważa siebie za czystą naukę, w fizyce kwantowej zawodzi. Zawodzi dlatego, że materię możemy sprowadzić do zbioru informacji, a kiedy jej nie obserwujemy, to w zasadzie nic jej nie możemy przypisać. I dlatego potrzebna jest jakaś nowa metafizyka, która by wyjaśniała, jaka rzeczywistość kryje się za prawami fizyki kwantowej.

Każdy naukowiec, który analizuje przyrodę, staje przed oczywistą prawdą, że jeżeli bada jakiś element rzeczywistości, to on jest racjonalny i można go zrozumieć – obojętnie,

czy to jest atom, czy to jest jakiś układ masywny, czy jakiś organizm żywy – to widać, że to jest obiekt, który możemy poznawać. I naukowiec niewierzący wierzy, że w rozumie mamy pewną wiedzę przejściową, częściową, ale w miarę rozwoju nauki będziemy poznawać coraz głębiej tę rzeczywistość itd. Ale ten proces poznawania nie może się ciągnąć w nieskończoność, ponieważ są ograniczenia, których nigdy nie przekroczymy.

Różnicą właśnie pomiędzy naukowcem wierzącym a niewierzącym jest to, że człowiek, który jest naukowcem wierzącym, uważa, że istnieje taki ogólny, wszechogarniający akt poznania i zrozumienia. Że istnieje ktoś, kto rozumie wszystko. Nie że my poznajemy z wielkim trudem poszczególne części przyrody, ale że istnieje pewien akt zrozumienia i poznania absolutny, który rozumie wszystko. Taki totalny akt zrozumienia i poznania możemy utożsamić z Bogiem. To właśnie Bóg wie wszystko. Możemy powiedzieć, że Bóg dysponuje wiedzą, od której większej wiedzy nie można pomyśleć. Czasami mówimy w skrócie, że jest to wszechwiedza. Po prostu zakładamy, że cechą Boga jest to, że On wie wszystko. Tradycja monoteizmu właśnie taki atrybut Boga przyjmuje jako rzecz jedną z fundamentalnych.

Dalej – logika nas przekonuje, że każda idea, która obejmuje samą siebie, jest niepoznawalna dla racjonalnego rozumowania; my tego nie możemy poznać. A to oznacza, że Bóg, który jest wszechwiedzą, będzie tajemnicą, której nigdy nie zdołamy poznać na drodze rozumowania racjonalnego. Bóg może się nam objawić, ale nigdy nie możemy Go zrozumieć bez Jego pomocy – na drodze jakiejś analizy, na podstawie jakichś przesłanek rozumowych.

Poza tym jeżeli Bóg jest miłością, to nasze istnienie świadczy o tym, że On stworzył nas z miłości. My jesteśmy tylko częścią wszechwiedzy; taką częścią, którą Bóg wyposażył w dwie ważne cechy: jesteśmy podmiotami i mamy wolną wolę. Bóg stworzył nas po to, żebyśmy mogli nawiązać relację miłości z Miłością – Miłością absolutną, czyli z Bogiem Trójjedynym. Bez założenia, że Bóg jest trójosobowy, samo istnienie, stworzenie człowieka wydaje się mało sensowne – i poza tym nie można by stwierdzić, dlaczego człowiek miałby mieć wolną wolę. Jeżeli Bóg nas stworzył z miłości, to my musimy mieć możliwość wyboru – czyli musi On stworzyć obszar możliwego działania dla człowieka, żeby on się mógł opowiedzieć za miłością lub przeciw miłości. I ten obszar my odczuwamy jako nasze ciało umieszczone we wszechświecie.

Proszę zwrócić uwagę na fakt, że wszechświat musi być stworzony tylko ze wszechwiedzy, dlatego że nic poza wszechwiedzą nie istnieje. Zatem nasz wszechświat, który my odbieramy jako bardzo złożoną rzeczywistość, możemy w tym ujęciu wyobrazić sobie tak, iż w naszych umysłach po prostu jest on generowany przez Boga poprzez przekaz odpowiednich porcji (kwantów) wiedzy.

Ktoś mógłby powiedzieć, że to są czyste spekulacje. Ale proszę też zobaczyć, że właśnie taka dziwna metafizyka, taka dziwna ontologia, taka dziwna struktura rzeczywistości dokładnie odpowiada temu, co mówi fizyka kwantowa. Dlaczego? No bo jeżeli jest tak, że wszechświat jest tylko zbiorem informacji, to jeżeli ja nie pytam, co zaszło, czy nie wykonuję obserwacji, no to mamy tylko zbiór możliwości – i dopiero wtedy, gdy zapytam, co się działo, no to Bóg nam daje odpowiedź: to znaczy ta odpowiedź od Boga już jest od wieków dana, od zawsze, ponieważ On jest wszechwiedzą i o tym, co odpowie, wiedział już zawsze, wie zawsze. Mało tego: jeżeli ja mam wolną wolę, to muszę mieć możliwość działania – czyli mogę zawsze wybrać z pewnych możliwości. Ale fizyka kwantowa mówi, że mogę określić tylko prawdopodobieństwo tego, co zajdzie. I rzeczywiście: póki nie ma rozstrzygnięcia dokonanego przez Boga, to sprawa jest w zawieszeniu – mamy jedynie zbiory możliwości. To jest zgodne z formalizmem matematycznym, który jest podstawą fizyki kwantowej.

Proszę zobaczyć jeszcze, jakie są konsekwencje takiej metafizyki. Jeżeli nie było człowieka, to nie było też wszechświata. A przecież my obserwujemy, że wszechświat ma, jak mówiłem, 14 mld lat. Ale tu znowu dochodzi do głosu prawo fizyki kwantowej, które mówi, że jeżeli obiekt nie jest obserwowany, to jest on tylko zbiorem możliwości, nie można mu niczego przypisać. Czyli wszechświat powstał w momencie, kiedy powstał pierwszy człowiek, i z całego zbioru możliwych wszechświatów został wykreowany taki, w którym może istnieć właśnie człowiek taki, jakiego Bóg sobie założył. I to też odkryto w ramach badań kosmologicznych, że wszechświat jest właśnie tak skonstruowany, iż nawet drobne zmiany w jego strukturze uniemożliwiłyby życie człowieka. I to, że my obserwujemy przeszłość wszechświata, to jest tylko projekcja naszych wyobrażeń bazująca na prawach fizyki, które aktualnie obowiązują we wszechświecie.

W ten sposób otrzymujemy zupełnie inne spojrzenie na teorię ewolucji. Oczywiście, badając jakieś skamieliny, mamy projekcję cofania się w czasie, ale rzeczywiste istnienie wszechświata może być takie jak istnienie człowieka. Nasuwa się tu oczywisty wniosek, że ideologia oparta na koncepcji Darwina jest nieprawdziwa: człowiek nie jest produktem wszechświata, jedynie zmodyfikowanym genetycznie zwierzęciem, które zyskało świadomość tylko dzięki własnej pracy itd. Z punktu widzenia fizyki kwantowej sytuacja jest zupełnie odwrotna. Możemy powiedzieć, że podejścia naturalistyczne są mało wiarygodne z punktu widzenia fizyki kwantowej. Z tego, co my naprawdę wiemy o wszechświecie w tej chwili, wynika, że znacznie lepsza jest metafizyka oparta na koncepcji Trójjedynej Osobowej Wszechwiedzy, ponieważ koncepcja taka więcej tłumaczy, a poza tym jest ona dokładnie zgodna z nauczaniem Kościoła katolickiego. I dlatego szykanowanie chrześcijan za to, że ich przekonania są sprzeczne z nauką, że chrześcijaństwo to jest ciemnogród, jest bezpodstawne. Wyrzucanie religii gdzieś na margines życia społecznego, czyli chrystofobia, z punktu widzenia nauki współczesnej, tej najbardziej wyrafinowanej nauki współczesnej, która dotyczy zarówno mikro-, jak i makroświata, wydaje się zupełnie nieusprawiedliwione.

PROF. ZBIGNIEW JACYNA-ONYSZKIEWICZ

Tekst ukazał się w dwumiesięczniku "Miłujcie się!" (1/2011r.)

GŁÓWNE SCHODY PO REMONCIE I KONSERWACJI

MINISTRANCKIE ROZGRYWKI WAKACYJNE

Spotkania grup parafialnych

- **Spotkanie dzieci III klas i ich rodziców w sprawie I Komunii św.**

  – najbliższe – we wtorek, 7 września, po Mszy św. o godz. 18.00;

  – Kolejne planowane są w I czwartki miesiąca, w kościele: 18.00 Msza św. z katechezą i spotkaniem organizacyjnym.

- **Spotkanie uczniów klas VIII i ich rodziców w sprawie bierzmowania**

  – najbliższe – w środę, 8 września, po Mszy św. wieczornej;

  – Kolejne planowane są w I piątki miesiąca, w kościele: 17.30 okazja do spowiedzi św.; 18.00 Msza św. z katechezą i spotkaniem organizacyjnym w kościele.

- **Spotkanie ministrantów i Dzieci Maryji**

  – najbliższe – w sobotę, 11 września, po Mszy św. o godz. 8.00, w kościele;

  – błogosławieństwo na rozpoczęcie roku katechetyczno-formacyjnego.

- **Spotkanie Rady Parafialnej**

  – najbliższe – w sobotę, 11 września, po Mszy wieczornej w kościele.

Dodatkowe nabożeństwa

- **Nocna Adoracja Najświętszego Sakramentu**

  – z I czwartku, od 21.00, na I piątek miesiąca. Zachęcamy do włączenia się przynajmniej na jedną godzinę nocną. Prosimy o podanie godziny w zakrystii.

Dyplomy na Jubileusze, rocznice

Dyplomy pamiątkowe z okazji „okrągłych" jubileuszy i rocznic będą od września wypisywane tylko dla tych, którzy zamawiając intencję podadzą pełne imię i nazwisko jubilatów.

PISMO PARAFII NIEPOKALANEGO POCZĘCIA NMP W RYBNIKU ZAMYSŁOWIE
ul. Franciszkańska 22, 44-218 Rybnik; tel. 32 424 94 14
e-mail: zamyslow@katowicka.pl *lub* parafia@niepokalana.rybnik.pl
strona internetowa: www.niepokalana.rybnik.pl
konto bankowe parafii: Bank Pekao o. w Rybniku, nr: **51 1240 4357 1111 0010 8776 5325**
Redakcja i skład: Czesław Goliński, Lucyna Brejza, Janina Czaja, Paweł Dębski, Damian Dębski, BTK, o. Ernest
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów i zmian tytułów.
Nie zamówionych zdjęć nie zwracamy.